

Związki chcą ustalenia minimalnej stawki godzinowej

2 kwietnia 2015

Polscy związkowcy planują 18 kwietnia wyjść na ulice Warszawy w celu zwrócenia uwagi rządzącym na palące problemy pracowników. Głównymi hasłami protestu ma być walka z nadużyciami w kwestiach umów śmieciowych, polityka rodzinna, walka z ubóstwem a także nowa ustawa o dialogu społecznym. Dodatkowo związkowcom w naciskach na władzę sprzyja kalendarz wyborczy – w tym roku wybieramy prezydenta i parlament.

Kluczowym postulatem związkowców jest problem ludzi pracujących na umowach zlecenie i o dzieło, których wynagrodzenie bywa często mniejsze od zapisanej w ustawie płacy minimalnej w przypadku umów o pracę. Związkowcy zgromadzeni w OPZZ domagają się, aby określić minimalną stawkę godzinową na poziomie 11 zł. Taka stawka, przemnożona przez liczbę godzin pracy w miesiącu daje nieco większą pensję niż minimalna dla umów o pracę. Jest ona ważna szczególnie dla pracowników branż, które nie wymagają wykwalifikowanego personelu, a stawka godzinowa jest często dwu czy nawet trzykrotnie niższa od postulowanej minimalnej.

Takie regulacje obowiązują w niektórych krajach Unii Europejskiej i tam płaca za godzinę pracy wynosi około 8 – 9 euro. Wydaje się więc, że nasze 11 zł nie jest specjalnie wygórowaną kwotą, należy także zwrócić uwagę na pensje minimalne – w Polsce wynosi ona 410 euro, w ogarniętej kryzysem Grecji prawie 700 euro, a w krajach zachodniej Europy około 1400 euro. Takie różnice doskonale pokazują wyzysk polskiego pracownika, który jest główną ofiarą coraz to większego zwiększania konkurencyjności gospodarki.

Zrzeszenia pracodawców, a także Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, krytykują pomysły związkowców jako niezgodne z

prawem, gdyż ich zdaniem przedmiotem umowy zlecenie jest wykonanie zlecenia a nie czas pracy. Pracodawcy podnoszą także tradycyjne dla siebie argumenty, iż podwyższanie stawek godzinowych będzie powodowało wzrost bezrobocia, zwiększenie szarej strefy i zmniejszenie konkurencyjności.

Z kolei NSZZ „Solidarność” proponuje nieco inną metodę rozwiązania tego niewątpliwie palącego problemu. Zgadza się z ze związkowcami z OPZZ w sprawie określenia sprawiedliwej stawki godzinowej, natomiast główny akcent kładzie na ucywilizowanie rynku pracy i wprowadzenie mechanizmów mających na celu zawieranie umów w oparciu o prawo pracy – tam gdzie występują do tego przesłanki, a nie wykorzystywanie niewłaściwych i powodujących wyzysk umów cywilnoprawnych.

Na podstawie: money.pl

Źródło: [Autonom](#)